

Sygn. akt I ACa 347/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Piotr Rusin
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa W. G. (1), S. G. (1), S. G. (2), M. G. i E. D.

przeciwko

Skarbowi Państwa- Wojewodzie (...) i Skarbowi Państwa-Staroście (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 11 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 1580/08

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 347/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz powodów W. G. (1), S. G. (1) i S. G. (2) kwoty po 88.938,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2012 r. do dnia zapłaty, natomiast na rzecz powódek M. G. i E. D. kwoty po 44.469,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2012 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, to jest co do kwot dochodzonych przez powodów z tytułu utraconych pożytków, a zatem po 33.595,28 zł na rzecz powodów W. G. (1), S. G. (1) i S. G. (2) oraz po 16.797,64 zł na rzecz powódek M. G. i E. D. wraz z odsetkami od dnia wydania orzeczenia oraz co do odsetek od zasądzonych kwot za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia 24 września 2012 r.

Uzasadniając powyższe orzeczenie sąd I instancji ustalił, że J. G. (1) była właścicielką nieruchomości położonych w gminie Ł. składających się z parcel nr (...), (...), (...), (...), (...) i (...) objętych whl (...) Ł., parcel nr(...)i (...) objętych whl (...) Ł., parcel nr (...) i (...) objętych whl(...) Ł., które to nieruchomości zostały przejęte na własność

Państwa orzeczeniem Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. z dnia 5 października 1956 r. nr (...) (...). Decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w N. z dnia 1 czerwca 2007 r. stwierdzono nieważność tego orzeczenia w części dotyczącej nieruchomości stanowiących w dacie przejęcia własność J. G. (1). Część z tych nieruchomości przeszła na własność osób trzecich, a co do części jako właściciel wpisany jest nadal Skarb Państwa, zaś wartość rynkowa tych nieruchomości wynosi obecnie 355.754 zł. Spadkobiercami J. G. (1) są: powód S. G. (2) oraz już nieżyjący W. G. (2), J. G. (2), P. G., wszyscy po 1/4 części. Spadek po W. G. (2) nabyła w całości powódka S. G. (1), spadek po J. G. (2) nabył w całości powód W. G. (1), a spadek po powodzie P. G., zmarłym w toku postępowania, nabyły po 1/2 części M. G. i E. D., które wstąpiły w jego miejsce do toczącego się postępowania.

W swych rozważaniach sąd I instancji wskazał, że uzasadnione było żądanie powodów zasądzenia odszkodowania odpowiadającego wartości nieruchomości, zaś podstawę prawną rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowił art. 160 § 1 k.p.a. Ustalając kwoty należne poszczególnym powodom sąd wyliczył je stosownie do udziałów wynikających ze spadkobrania. Odnośnie odsetek od zasądzonych kwot sąd wskazał, że właściwym było ich zasądzenie od dnia następnego po dniu sporządzenia opinii przez biegłego, w której została wyliczona wartość szkody stanowiąca podstawę orzeczenia. Niewłaściwym byłoby natomiast zasądzenie odsetek od dnia wniesienia pozwu, gdyż niemożliwym było wówczas spełnienie świadczenia w wysokości wskazanej dopiero w opinii biegłego. Sąd Okręgowy powołał przy tym pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 września 2012 r. sygn. akt I ACa 746/12. Odnośnie oddalenia powództwa w części dotyczącej odszkodowania za utracone korzyści sąd I instancji powołał się na stanowisko zawarte w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r. sygn. akt III CZP 112/10 oraz przepis art. 160 § 1 k.p.a. oraz wskazał, że w tej części powodowie cofnęli powództwo bez zrzeczenia się roszczenia, a niewyrażenie zgody na to cofnięcie przez stronę pozwaną wykluczało umorzenie postępowania. W zakresie orzeczenia o kosztach procesu sąd I instancji powołał jako podstawę rozstrzygnięcia art. 100 zd. 1 k.p.c. i rozliczył te koszty proporcjonalnie, przyjmując, że powodowie wygrani sprawę w 3/4 częściach.

Wyrok powyższy został zaskarżony przez powodów w części oddalającej powództwo odnośnie odsetek od zasądzonych kwot za okres od dnia 11 grudnia 2010 r. do dnia 24 września 2012 r. Zaskarżonemu wyrokowi powodowie zarzucili naruszenie art. 481 § 1 k.c. i domagali się jego zmiany poprzez zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz powodów W. G. (1), S. G. (1) i S. G. (2) kwot po 16.749 zł oraz na rzecz powódek M. G. i S. D. kwot po 8.374,50 zł stanowiących odsetki za wskazany wyżej okres, to jest od daty pierwszej opinii biegłego wydanej w sprawie do dnia 24 września 2012 r., przy przyjęciu za podstawę ich wyliczenia wartości nieruchomości określonej w tej opinii na kwotę 288.409 zł, a nadto domagali się zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Uzasadniając zarzut apelacji powodowie podnieśli, że pierwsza opinia ustalająca wysokość należnego powodom odszkodowania wydana została w dniu 10 grudnia 2010 r., a ustalona w niej na kwotę 288.409 zł wartość nieruchomości nie była przez pozwanego kwestionowana. Pozwany znał zatem wartość należnego wówczas odszkodowania, które stało się w związku z tym wymagalne w takiej właśnie kwocie. Wydanie drugiej opinii było tylko konsekwencją zmiany cen wynikającej z czasu trwania procesu. Zapłata przez pozwanego w toku procesu odszkodowania w wysokości pierwotnie szacowanej przez biegłego spowodowałaby, iż po zakończeniu procesu pozwany byłby zobowiązany tylko do zapłaty różnicy pomiędzy kwotą wynikającą z pierwszej oraz z kolejnej opinii biegłego. Stąd, zdaniem powodów, zasądzenie odsetek za okres pomiędzy datami wydania przez biegłego tych dwóch opinii, liczonych od kwoty ustalonej pierwszą z nich, byłoby trafne. Rozwiązanie przyjęte przez sąd I instancji stanowi natomiast nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, w którego interesie leży przeciąganie procesu bez żadnych konsekwencji. Powodowie powołali przy tym pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 października 2011 r. sygn. VI ACa 247/11, iż obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną, a zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi do nieuzasadnionego uprzywilejowania dłużnika, skłaniając go do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres.

Pozwany nie zajął stanowiska odnośnie apelacji powodów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne stanowiące podstawę orzeczenia w sprawie nie były kwestionowane w apelacji, znajdują pełne podstawy z zebranych w sprawie materiale dowodowym, a zatem Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Apelacja jest bezzasadna, a przedstawione w niej rozumowanie dotknięte istotnym błędem. Powodowie nie dostrzegają, że zapłata przez pozwanego na ich rzecz odszkodowania niezwłocznie po wydaniu przez biegłego pierwszej opinii, w wysokości określonej w tej opinii, to jest łącznie 288.409 zł, spowodowałaby wygaśnięcie zobowiązania w całości i pozwany nie byłby zobowiązany do zapłaty jakiegokolwiek dalszej kwoty na ich rzecz. Wypłacone wówczas odszkodowanie pokrywałoby całą wartość rzeczywistej szkody ustaloną według cen z daty jego zapłaty. W takim wypadku odpadłaby konieczność sporządzenia drugiej opinii w zakresie obejmującym szkodę rzeczywistą i przeszacowania tej wartości, gdyż szkoda ta zostałaby w całości naprawiona. Zasadnie powodowie wskazują, że pozwany nie kwestionował opinii biegłego z dnia 10 grudnia 2010 r., ale całkowicie ignorują fakt, że dalszy czas trwania postępowania wynikał już tylko ze sporu dotyczącego roszczeń powodów o odszkodowanie obejmujące utracone korzyści, co do którego powództwo zostało ostatecznie oddalone, a upływ czasu stąd wynikający spowodował konieczność przeszacowania wartości nieruchomości. W konsekwencji ani nie można pozwanemu zarzucić przeciągania procesu, ani też nie można przypisać odniesienia jakiegokolwiek korzyści związanej z czasem trwania procesu, gdyż w wyniku wydania wyroku po upływie dwóch lat od sporządzenia pierwszej opinii od pozwanego zasądzone łącznie kwotę wyższą o 67.345 zł niż miałyby to miejsce w wypadku wydania wyroku niezwłocznie po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z dnia 10 grudnia 2010 r. Te właśnie okoliczności wskazują na zasadność orzeczenia sądu I instancji dotyczącego odsetek. Przytoczony w apelacji pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie zasługuje na aprobatę w takich sytuacjach, gdy wysokość zasądanego odszkodowania nie uległa istotnemu podwyższeniu w okresie od czasu jego wymagalności do daty wyrokowania. Wskazać też należy, że pogląd Sądu Apelacyjnego w Krakowie wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 września 2012 r. sygn. akt I ACa 746/12 nie jest odosobniony, ale ma oparcie we wcześniejszym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r. sygn. I CSK 262/09. W szczególności Sąd Najwyższy stwierdził tam, że odsetki spełniają funkcję odszkodowawczą w postaci rekompensaty uszczerbku wywołanego pozbawieniem wierzyciela możliwości uzyskania korzyści z należnej mu kwoty odszkodowania, a częściowo także waloryzacyjną, o ile przewyższają wskaźnik inflacji. Wobec tego łączna suma odszkodowania i odsetek nie może przewyższać wysokości szkody. Nie znajduje również usprawiedliwienia stosowanie równocześnie dwóch mierników równoważących skutki utraty siły nabywczej pieniądza, które prowadzi do podwójnej waloryzacji. W przypadku ustalenia odszkodowania według cen z daty wyrokowania, które będzie wyższe od ustalonego przy zastosowaniu cen z daty wymagalności, zaistniałej po wezwaniu dłużnika oraz odsetek za okres od dnia wyrokowania, wierzycielowi należą się odsetki od daty wyroku. Dopiero od tej daty dłużnik popada w opóźnienie z zapłatą. Sąd Apelacyjny w obecnym składzie akceptuje to stanowisko Sądu Najwyższego, zauważając jednocześnie, że różnica w wysokości odszkodowania wyliczonego na podstawie wskazanych wyżej opinii biegłego przewyższa wysokość skapitalizowanych odsetek wyliczoną w apelacji.

Z powyższych przyczyn apelacja, jako bezzasadna, podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego nie orzekano, albowiem pozwany, który wygrał sprawę na tym etapie i któremu należał się zwrot kosztów stosownie do art. 98 § 1 k.p.c., nie przejawiał żadnej aktywności w postępowaniu apelacyjnym i nie poniósł w związku z tym żadnych kosztów.